

Sygn. akt: WD 1/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący)

SSN Wiesław Błuś (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant : Marcin Szlaga

w sprawie dyscyplinarnej sędziego w stanie spoczynku ppłk. rez. M. L.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 27 sierpnia 2013 r.,
wniosków o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: E. M., M. P. i J. S.

p o s t a n o w i ł

wniosków nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sędzia w stanie spoczynku ppłk. rez. M. L. został uznany przez Wojskowy Sąd Okręgowy - Sąd Dyscyplinarny w P., wyrokiem z dnia 17 października 2012 r., za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 37 § 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (t.j. Dz.U. 2012 r., poz.952).

W czasie rozprawy odwoławczej przed Sądem Najwyższym Izbą Wojskową – Sądem Dyscyplinarnym obrońca obwinionego złożył wniosek o wyłączenie od udziału w sprawie sędziów Sądu Najwyższego: E. M., J. S. i M. P.. Wniósł też

„o wyłączenie od udziału w sprawie, w tym rozpoznania niniejszego wniosku sędziów: A. T., W. B., J. B. R., J. G., K. M., M. B., Z. K. (...)”. Sędzia Sądu Najwyższego E. M. złożył oświadczenie, w którym, negując podane przez obrońcę obwinionego powody wyłączenia, wniósł o wyłączenie go od udziału w tym postępowaniu. Taki sam wniosek złożył sędzia Sądu Najwyższego J.S. i nie zgadzając się z poglądem wyrażonym we wniosku obrońcy, przywołał argumenty zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 28 października 2011 r., sygn. SNO 43/11.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2013 r. Sąd Najwyższy Izba Wojskowa - Sąd Dyscyplinarny, na podstawie art.39a § 4 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych, wniosek o wyłączenie sędziów SN: J. B. R., W. B. i A. T. przekazał do rozpoznania Sądowi Najwyższemu - Sądowi Dyscyplinarnemu. Sąd ten orzeczeniem z dnia 7 sierpnia 2013 r. nie uwzględnił wniosku obrońcy obwinionego L. o wyłączenie wskazanych sędziów Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy Izba Wojskowa- Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Wnioski sędziów Sądu Najwyższego, aczkolwiek podnoszące ważne argumenty, jak również wniosek obrońcy obwinionego nie mogły zostać uwzględnione. Zważywszy na to, że przyczyną złożenia przez sędziów SN oświadczeń złożonych w trybie art.42 § 3 k.p.k., był wniosek o ich wyłączenie, należało w pierwszej kolejności odnieść się do argumentów podniesionych w tym piśmie procesowym.

Obrońca obwinionego L. wywodzi, że sędziowie E. M. i J. S., orzekając w sprawie WD 6/10 ujawnili swoje negatywne stanowisko wobec obrońcy co może powodować też ich negatywne nastawienie do obwinionego. Z takim stanowiskiem składającego wniosek nie sposób się zgodzić. Lektura uzasadnienia orzeczenia zapadłego w sprawie WD 6/10 wskazuje, bez cienia wątpliwości, na brak negatywnych emocji członków składu orzekającego wobec, wówczas obwinionego, K.. Przecież doszło w tym orzeczeniu do bardzo daleko idącej zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść obecnego obrońcy M. L.. Faktu tego nie zmieniają zawarte w uzasadnieniu orzeczenia krytyczne uwagi dotyczące

sposobu prowadzenia obrony przez obwinionego. Wszak każde orzeczenie sądu, jeżeli nie aprobuje wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym, musi być krytyczne, bowiem sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie te wnioski i zarzuty (art.433 § 2 k.p.k.), a w uzasadnieniu podać czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski środka odwoławczego uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.).

Z kolei za wyłączeniem od udziału w sprawie sędziego SN M. P. ma przemawiać, zdaniem obrońcy obwinionego L., branie przez niego udziału w wydaniu zaskarżonego wyroku i ujawnienie przez niego swojego stanowiska w sprawie. Miałoby się tak stać wskutek wydania przez sędziego Sądu Najwyższego orzeczenia o niewyłączeniu sędziów sądu pierwszej instancji. Ponadto obrońca twierdzi, że pozostaje w sporze sądowym z tym sędzią. Ten ostatni argument przywołał również jako powód wyłączenia sędziego SN E. M..

W przekonaniu Sądu Najwyższego Izby Wojskowej - Sądu Dyscyplinarnego także te argumenty są chybione. Sędzia SN M. P. nie brał przecież udziału w wydaniu zaskarżonego wyroku. Orzeczenie to wydał Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny w P., w składzie którego nie sposób dostrzec nazwiska tego sędziego. Nie jest przecież wyrokowaniem w danej sprawie rozpoznawanie wniosku w przedmiocie wyłączenia sędziów. Również w samym postanowieniu, wydanym w tym przedmiocie, nie można dopatrzyć się jakiegokolwiek stanowiska składu orzekającego w sprawie głównego nurtu postępowania. Sam wnioskujący też nie przytacza na tą okoliczność jakichkolwiek argumentów. Nie można też mówić, że sędzia SN M. P. musiałby się odnosić do prawidłowości wydanej przez siebie decyzji, bowiem postępowanie w przedmiocie wyłączenia sędziego jest postępowaniem wpadkowym, jednoinstancyjnym, zakończonym z momentem wydania decyzji procesowej w tym przedmiocie, niepodlegającym zaskarżeniu w żadnym trybie.

Odnośnie pozostawania sędziów SN M. P. i E. M. w sporze sądowym z obrońcą obwinionego, to należy stwierdzić, że nie toczy się żadne postępowanie, w którym sędziowie ci byliby stroną, a spekulacje o możliwości utraty przez nich

posiadanego statusu są bez znaczenia (por. postanowienie SN-SD z dnia 7 sierpnia 2013 r., SNO 12/13, niepubl.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy Izba Wojskowa - Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił wniosku obrońcy obwinionego.

Skoro podniesione przez obrońcę obwinionego L. powody wyłączenia sędziów Sądu Najwyższego okazały się chybione, to uwzględnienie wniosków sędziów Sądu Najwyższego o wyłączenie ich od rozpoznawania sprawy mogłoby zrodzić przypuszczenie, że poprzez pisma procesowe o określonej treści strony postępowań karnych mogłyby wpływać na wyznaczanie składów sądu rozpoznających sprawę, eliminować od orzekania sędziów wyłonionych do tych składów zgodnie z obowiązującymi przepisami, chociażby w celu przewlekania postępowania i w konsekwencji doprowadzenia do jego przedawnienia. Orzekającego w tej sprawie składu Sądu Najwyższego nie przekonują, w realiach rozstrzyganych wniosków, argumenty przedstawione w uzasadnieniu postanowienia SN-SD z dnia 28 października 2011 r., sygn. SNO 43/11, ponieważ ścisłe przestrzeganie wskazanych tam powodów wyłączenia sędziego, mogłoby doprowadzić do paraliżu wymiaru sprawiedliwości. Wystarczyłoby bowiem złożenie przez oskarżonego zawiadomienia o popełnieniu przez sędziego jakiegokolwiek przestępstwa, co powinno powodować wyłączenie takiego sędziego od orzekania w danej sprawie.

Z tych powodów nie uwzględniono wniosków sędziów Sądu Najwyższego.

Wniosek obrońcy obwinionego o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego J. G., M. B., Z. K. i K. M. razi brakiem prawnych argumentów. Wystarczy zaznaczyć, że zgodnie z treścią art.39a § 3 *in fine* ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych Prezes Sądu Najwyższego Izby Wojskowej – Sąd Dyscyplinarny nie może orzekać w sądzie dyscyplinarnym. Sędzia SN M. B. nie został wylosowany do składu sądu orzekającego w tej sprawie. Żądanie wyłączenia sędziego Z. K. jest niezrozumiałe. W Sądzie Najwyższym nie ma i nie było sędziego o takim imieniu i nazwisku. Sędzią Sądu Najwyższego był Z. S.. Zmarł on jednak w dniu 22 kwietnia 2010 r. Z kolei sędzia Sądu Najwyższego A. K. pozostaje w stanie

spoczynku od dnia 15 marca 2012 r. Sędzia K. M. nie jest sędzią sądu dyscyplinarnego drugiej instancji.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak na wstępie.

aw